

## I. ARTYKUŁY

WOJCIECH DOHNAL

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Poznań

### WŁADZA I AUTORYTET — PRZYWÓDZTWO POLITYCZNE W UJĘCIU ANTROPOLOGICZNYM

#### **Wprowadzenie**

Antropologia polityczna jest subdyscypliną antropologii społecznej, której zasadniczym celem jest zrozumienie sposobu, w jaki polityka jest obecna i jak funkcjonuje w różnych społeczeństwach ludzkich. Z tego punktu widzenia jest ona zatem bliska takim naukom, jak politologia, filozofia, psychologia czy socjologia polityki. Jednak zbieżność przedmiotu zainteresowań nie oznacza, że dyscyplin tych nie dzieli poważne różnice. Tym, co stanowi o specyfice antropologicznych badań nad polityką, jest na pewno odrębność korzeni historycznych, stosowana metodologia oraz, co wydaje się najważniejsze, sam sposób rozumienia polityki. Mówiąc najkrócej, antropologia odrzuca pojmowanie polityki w kategoriach formalnych struktur i instytucji oraz kwestionuje etnocentryczne przekonanie, że jest ona domeną społeczeństw rozwiniętych, zaś idealną i właściwą formą organizacji politycznej jest państwo (zob. Herzfeld 2004: 175). Zamiast tego uznaje, że polityka zawsze manifestuje się poprzez kulturę, dostrzec ją można w różnorodnych dyskursach i praktykach społecznych, które często wykraczają poza konwencjonalnie rozumianą sferę polityczną.

Antropologia zrodziła się ze zderzenia świata europejskiego z kulturą odmiennością, z doświadczenia inności i towarzyszącego mu dążenia do jej „oswojenia” i zrozumienia. Od początku swego istnienia interesowała się ona tym, co marginalne, skupiała uwagę na „egzotyce”, a głównym przedmiotem swo-

ich badań uczyniła społeczeństwa przedindustrialne, zwane często pierwotnymi czy prostymi, których kultura we wszystkich niemal aspektach różniła się od znanych wzorców świata zachodniego. Dotyczyło to również polityki. Jej opisanie i wyjaśnienie stało się głównym celem antropologii politycznej. Stąd też zainteresowanie różnorodnością pierwotnych systemów politycznych, ich genezą i przekształceniami, specyfiką obserwowanych instytucji, sposobami zdobywania i sprawowania władzy, symbolicznym wymiarem polityki oraz sferą tak zwanej kultury politycznej (Kwaśniewski 1987: 37). Wśród podejmowanych zagadnień ważne miejsce zajmowały studia nad przywództwem. Miały one na celu odkrywanie różnych instytucji i mechanizmów, które konstytuowały rządy w społecznościach pierwotnych, analizę procesów podejmowania decyzji, zapewniania bezpieczeństwa oraz rozstrzygania sporów. Znamienne jest przy tym, że w ujęciu antropologicznym przywództwo polityczne niemal od samego początku traktowane było jako struktura dynamiczna, aspekt całościowej praktyki społecznej nierozzerwalnie powiązany z innymi dziedzinami kultury, takimi jak pokrewieństwo, religia, ekonomia czy prawo. Podejście takie znacząco różni się od dominującej w naukach o polityce tradycji ujmowania przywództwa jako specyficznego zjawiska, ogniskującego się na władzy państwowej związanej z monopolem na legalne stosowanie przemocy i przymusu fizycznego (Kaczmarek 2000: 91).

Celem niniejszych rozważań jest prześledzenie historii antropologicznej refleksji nad przywództwem politycznym oraz ukazanie zmieniających się sposobów jego rozumienia na gruncie różnych orientacji teoretycznych. Uważam, że dzięki umiejętności łączenia perspektywy mikropolitycznej, skupiającej uwagę na konkretnym wymiarze lokalnym, z uogólniającą interpretacją teoretyczną, antropologia polityczna może znacząco wzbogacić dorobek studiów nad przywództwem, prowadzonych dotąd głównie przez przedstawicieli innych dyscyplin.

## **Początki badań nad przywództwem i polityką**

Za datę symbolicznych narodzin antropologii politycznej uznaje się zwykle rok 1940, kiedy to opublikowana została praca *African Political Systems* pod redakcją Meyera Fortesa i Edwarda E. Evans-Pritcharda — pierwsza w dziejach antropologii książka, która w całości poświęcona została analizie systemów politycznych tak zwanych ludów pierwotnych. Nie znaczy to jednak, że we wcześniejszych publikowanych tekstach polityka była nieobecna. Przeciwnie, w zasadzie od początku istnienia antropologii podejmowane były w niej tematy *par excellence* polityczne, jakkolwiek ich autorzy często kwestionowali obecność polityki w życiu badanych przez siebie ludów. To tylko pozorny paradoks. Podejście takie wynikało bowiem z przyjmowanych założeń teoretycznych i było konsekwencją minimalistycznego rozumienia polityki (Balandier 1970: 23-24).

### *Paradygmat historyczny*

Dziewiętnastowieczni badacze zakładali, że pojawienie się autonomicznej sfery politycznej wraz z towarzyszącymi jej instytucjami jest zdobyczą zaawansowanego stadium ewolucji społeczno-kulturowej, określanego przez nich jako cywilizacja. Wcześniejsze fazy rozwoju, dzikość i barbarzyństwo, cechować zaś miała całkowita dominacja stosunków pokrewieństwa, które zapewniały podstawę integracji społecznej, stanowiąc jedyne źródło wszelkich efektywnych relacji międzyjednostkowych i międzygrupowych. Stąd przekonanie o braku polityki w życiu badanych społeczeństw i prymacie stosunków pokrewieństwa jako nadrzędnego regulatora całokształtu praktyki społecznej.

W perspektywie ewolucjonistycznej postrzegano także problematykę przywództwa. Upraszczając nieco, można stwierdzić, że według tych poglądów w najprostszycy społeczeństwach ludzkich nie występowało sformalizowane przywództwo polityczne. Ograniczoną i raczej symboliczną niż rzeczywistą władzę sprawowały w nich jednostki zajmujące uprzywilejowane miejsce w systemie pokrewieństwa. Przywódca lineażu bądź rodu był jak *primus inter pares*, a rzeczywista sfera jego wpływu ograniczała się zwykle do własnej grupy krewniaczej. Społeczeństwa zdominowane przez pokrewieństwo cechował bowiem pełen egalitaryzm oraz brak rozwiniętej własności prywatnej. Dopiero późniejszy rozwój społeczno-ekonomiczny przynieść miał zmiany, w wyniku których stosunki krewniacze ustąpiły znaczenia więziom terytorialnym, a pogłębiające się nierówności społeczne dały impuls do zmian prowadzących do wyłonienia rządu, czyli instytucjonalizacji przywództwa. W ujęciu klasyków ewolucjonizmu przejście „od krwi do ziemi” oznaczało początek polityki.

Pierwsze dekady XX wieku to w antropologii czas dominacji paradygmatu dyfuzjonistycznego, który jednak nie przyniósł zasadniczej reorientacji poglądów autorów zajmujących się problematyką polityczną. Wprawdzie coraz powszechniej kwestionowano zasadność rozróżnienia pomiędzy wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi, ale zasadniczy tok myślenia pozostawał niezmienny: przeobrażenia gospodarcze i demograficzne oraz wynikające z nich narastanie konfliktów wewnętrznych prowadzą do powstania państwa, które posiada monopol na stosowanie przymusu.

### *Podejście funkcjonalistyczne*

Istotne *novum* w antropologicznym sposobie myślenia o polityce pierwotnej przyniósł dopiero funkcjonalizm, który walenie przyczynił się do odrzucenia silnie zakorzenionego w etnocentryzmie minimalistycznego traktowania polityki, na rzecz podejścia maksymalistycznego. Oznaczało ono szerokie jej rozumienie.

Polityki nie definiowano już dłużej poprzez obecność lub brak określonego rodzaju instytucji, na przykład rządu, lecz poprzez pełnioną przez funkcję, którą jest umacnianie i kontrolowanie porządku społecznego w granicach jednostki politycznej. W takim ujęciu podkreśla się, że każde, nawet najprostsze społeczeństwo posiada jakąś formę organizacji politycznej, bowiem istnieją w nim instytucje powołane do zaprowadzania i utrzymywania ładu społecznego, choć oczywiście nie wszędzie są one zorganizowane w sposób porównywalny do scentralizowanej władzy typu europejskiego.

Odrzucając historizm, który zainteresowany był głównie odkrywaniem genezy instytucji politycznych, Meyer Fortes i Edward Evans-Pritchard postulowali konieczność prowadzenia badań porównawczych różnych typów systemów, by w ten sposób odkrywać i wyjaśniać istniejące między nimi podobieństwa oraz współzależności łączące je z innymi aspektami organizacji społecznej. Na podstawie bogatego materiału etnograficznego pochodzącego z różnych regionów Afryki autorzy wyróżnili dwa zasadnicze typy występujących tam systemów: państwa pierwotne (*state societies*) oraz systemy bezpaństwowe (*stateless societies*). Pierwsze cechować miało istnienie scentralizowanej władzy, maszyny administracyjnej i instytucji sądowniczych, słowem — rządu, a podział bogactwa, przywilejów i statusu odpowiadał w nich rozkładowi władzy i uprawnień. Natomiast systemy bezpaństwowe pozbawione były rządu i wyraźnego zróżnicowania rangi, statusu czy bogactwa (Fortes, Evans-Pritchard, eds., 1983: 3).

Jedną z istotnych różnic pomiędzy wyróżnionymi typami systemów dotyczyła umiejscowienia i sposobu funkcjonowania władzy. Otóż w państwach pierwotnych system polityczny wpisany był w strukturę terytorialną i zachowywał całkowitą niezależność od struktur pokrewieństwa, co oznaczało, że również system sprawowania władzy opierał się w nich na zhierarchizowanej strukturze terytorialno-administracyjnej, miał zatem charakter formalny. Na czele największej jednostki politycznej stał najwyższy przywódca, któremu podlegali wodzowie sprawujący władzę na niższych szczeblach organizacji. Pozycja najwyższego władcy wynikała z przysługującej mu wyłączności na stosowanie środków przymusu, reguł określających zasady sukcesji, z prawem mianowania urzędników niższego rzędu oraz mistycznych sankcji sprawowanego przezeń urzędu. System ten cechowała przy tym wewnętrzna równowaga sił. Zgodnie z nią, ograniczenie szerokich uprawnień władcy zapewniały liczne instytucje kontrolne, takie jak rada królewska czy dostojnicy kapłańscy, którzy posiadali rozstrzygający głos w sprawach inwestytury. Instytucje te czuwały, by władza królewska nie była absolutna. Podobny mechanizm wzajemnej kontroli występował pomiędzy administracją centralną i terenową. Wówczas, gdy król nadużywał swej władzy, regionalni przywódcy polityczni mieli prawo wypowiedzieć mu posłuszeństwo i zorganizować zbrojną rewoltę. Jeśli natomiast zbrojni liderzy przekraczali powierzone im kompetencje, mogli zostać siłą zmuszeni do podporządkowania się królowi. Generalna prawidłowość systemów zhierarchizowanych polegała na przekazywaniu części uprawnień na niższe po-

ziomy administracji. W rezultacie tworzyła się swoista piramida organów władzy. Na każdym szczeblu odpowiedzialność osoby sprawującej urząd polityczny była proporcjonalna do zakresu posiadanych przez nią uprawnień.

Według całkowicie odmiennych zasad funkcjonowały systemy bezpieczeństwa, zwłaszcza opisywane przez autorów plemiona segmentarne, które nazywano „plemionami bez rządu”. Nie istniał w nich bowiem żaden centralny ośrodek polityczny, który dominowałby nad innymi. Przywództwo było rozproszone, a każdy segment, to jest jednostka terytorialno-krewniacza, reprezentował zbliżony poziom siły. Na czele segmentów stali pozbawieni realnych uprawnień, nieformalni liderzy lokalnych wspólnot pochodzeniowych, których pozycja opierała się przede wszystkim na autorytecie, jakim cieszyli się wśród swych krewniaków. Mimo że odgrywali oni ważną rolę w życiu społecznym, gospodarczym i religijnym, ich władza nie miała charakteru politycznego, gdyż całkowicie pozbawieni byli możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego. Przywództwo starszych oznaczało w tym przypadku wywieranie silnego wpływu na innych, dzięki zajmowaniu określonej pozycji w strukturze społecznej, pozycji, którą wyznaczała obowiązująca reguła pochodzeniowa sankcjonowana przez przekonania światopoglądowe członków grupy.

Praca *African Political Systems* na wiele lat wyznaczyła kierunek studiów nad systemami politycznymi społeczeństw pierwotnych. Jej znaczenie polegało, po pierwsze, na zerwaniu z tradycją badań historycznych zorientowanych na rekonstrukcję minionych epok rozwoju kultury na rzecz analiz społeczeństw współczesnych. Po drugie, wprost wskazywała, iż jakkolwiek systemy polityczne mogą być zorganizowane i funkcjonować bardzo różnie, to jednak występują one we wszelkich społecznościach ludzkich, choć nie wszędzie działają w sposób podobny do systemu europejskiego. Po trzecie, przedstawiona w niej klasyfikacja systemów afrykańskich stała się punktem odniesienia dla wielu późniejszych badań o charakterze typologicznym. I wreszcie, co z dzisiejszej perspektywy wydaje się najważniejsze, praca ta jednoznacznie dowodziła, że zrozumienie istoty przywództwa jest możliwe wyłącznie poprzez odwołanie się do uwarunkowań kulturowych i społecznych.

## **Studia nad przywództwem w pierwotnych systemach politycznych**

Druga połowa XX wieku przyniosła znaczący wzrost liczby studiów z zakresu antropologii politycznej oraz ich wyraźne zróżnicowanie tematyczne i teoretyczne. Wśród podejmowanych zagadnień ważne miejsce zajmowały prace poświęcone analizie mechanizmów powstawania i funkcjonowania ośrodków władzy w różnych typach społeczeństw. W tym nurcie szczególnie znaczące były prace amerykańskich neoewolucjonistów, którzy zajmowali się rozwojem polityki pierwotnej. Zaproponowali oni klasyfikację tradycyjnych systemów

politycznych, wyróżniając ich cztery podstawowe typy: hordy (ang. *band*), plemiona, wodzostwa i protopaństwa, zwane też państwami pierwotnymi (zob. m.in. Service 1962; Johnson, Earle 1987; Lewellen 1992). Jakkolwiek klasyfikacja ta opierała się przede wszystkim na kryterium poziomu wewnętrznej integracji społecznej, związanej z obecnością lub brakiem scentralizowanych instytucji politycznych, to jednak wydaje się ona użyteczna również wówczas, gdy chodzi o ukazanie różnic pomiędzy charakteryzującymi je typami przywództwa.

Najogólniej stwierdzić można, że przywództwo polityczne w systemach zdecentralizowanych, a więc hordach i plemionach, opiera się na autorytecie, zaś w systemach scentralizowanych, czyli wodzostwach i państwach, na mniej lub bardziej sformalizowanej władzy. Rozróżnienie to ma charakter zasadniczy. Autorytet jako rodzaj przywództwa oznacza nieinstytucjonalny wpływ na funkcjonowanie grupy. Jego źródłem może być miejsce zajmowane przez jednostkę lub grupę w strukturze społecznej, związane choćby z przynależnością do określonego lineażu albo rodu, płeć, wiek, bądź posiadanie szczególnych umiejętności lub cech osobowościowych. W każdym przypadku ma on jednak charakter nieformalny, nie podlega sukcesji oraz, co najważniejsze, nie dysponuje formalnymi środkami przymusu. Z kolei władza oznacza przywództwo sformalizowane, regulowane przez istniejące normy prawne (przy czym nie ma znaczenia, czy prawo to jest sformalizowane czy zwyczajowe), podlegające sukcesji i dysponujące monopolem na stosowanie środków przymusu. Przyjrzyjmy się zatem, jak antropologowie charakteryzują różne typy przywództwa w wyróżnianych przez siebie systemach politycznych.

### *Hordy*

W literaturze podkreśla się, że hordy to „najbardziej rudymenarna forma organizacji społecznej” (Service 1962: 107), charakterystyczna dla niewielkich grup złożonych z luźno zintegrowanych zespołów rodzinnych, wspólnie zamieszkujących określone terytorium i silnie powiązanych ekonomicznie. Podstawą utrzymania takich wspólnot jest zbieractwo i łowiectwo, cechuje je ponadto koczowniczy tryb życia. W aspekcie integracji wewnętrznej zwraca uwagę dominacja więzi rodzinnych, co przesądza o nieformalnym, bezpośrednim i ścisłym charakterze relacji interpersonalnych (zob. Steward 1977: 217). Hordy określane są zwykle jako społeczności całkowicie egalitarne, w których stosunki ekonomiczne opierają się na zasadzie wzajemności (Fried 1967: 48). W konsekwencji nie występuje w nich trwałe zróżnicowanie statusu majątkowego i społecznego jednostek, których pozycja zależy raczej od indywidualnych cech osobowościowych aniżeli od posiadanego bogactwa czy rangi. Egalitaryzm dotyczy także dostępu do władzy. Jak w każdym społeczeństwie ludzkim, tak i tu występują liderzy, ale ich pozycja

nie jest w żaden sposób sformalizowana. Ma raczej charakter sytuacyjny, doraźny i nietrwały. Przywódcą grupy może potencjalnie zostać każda jednostka, która w określonej sytuacji cieszy się największym autorytetem, przez co zyskuje możliwość wpływania na innych. W praktyce jednak rolę tę pełnią najczęściej przywódcy grup rodzinnych, zgodnie z zasadą starszeństwa. Posiadana przez nich władza ogranicza się do kontrolowania zasobów żywności i wody, rozstrzygania sporów wewnątrzgrupowych oraz reprezentowania wspólnoty w kontaktach ze światem zewnętrznym. Funkcja ta nie podlega prostej sukcesji, co więcej, jeśli przywódca nie spełnia pokładanych w nim oczekiwań, jest nieskuteczny bądź grupa uznaje go za winnego swych niepowodzeń, traci on swój autorytet i wpływ na innych. Sytuacyjny charakter przywództwa oznacza, że osoby, które cieszą się szczególnym autorytetem w pewnych okolicznościach, na przykład podczas polowań, mają ograniczony lub zgoła żaden wpływ w innych dziedzinach, na przykład w podejmowaniu decyzji o zmianie miejsca pobytu grupy (Marshall 1960). Najważniejszą cechą nieformalnego przywództwa w hordach jest to, że nie towarzyszy mu żadna sankcja, co oznacza, że prócz posiadanego autorytetu lider nie dysponuje środkami oddziaływania na członków grupy. Działa jako arbiter, ekspert i doradca, ale jego władza ma w gruncie rzeczy wymiar symboliczny. Faktycznym suwerenem pozostaje bowiem grupa jako całość i tylko ona może karać swych członków.

Klasycznymi przykładami hord, przedstawianymi w literaturze antropologicznej są Pigmeje Mbuti, Buszmeni !Kung oraz brazylijscy Indianie Nambikwara.

### *Plemiona*

W antropologii politycznej termin „plemień” odnosi się do społeczności posiadających zdecentralizowany system polityczny, w którym władza rozproszona jest pomiędzy wieloma niewielkimi grupami, zaś jedność i integracja ponadlokalna osiągane są poprzez sieć stosunków międzygrupowych i międzyjednostkowych (Service 1962). Gospodarka plemion opiera się głównie na uprawie roślin bądź hodowli, a ich liczebność jest zwykle większa niż hord. W takiej sytuacji warunkiem wykształcenia się solidarności ogólnoplemiennej jest istnienie instytucji, które skupiałyby członków różnych wspólnot lokalnych. Taką rolę pełnić mogą na przykład rady starszych, tajne bądź jawne związki i stowarzyszenia, klasy wieku lub inne wyspecjalizowane instytucje. Niektóre z nich mogą stanowić stały element struktury społecznej, podczas gdy inne funkcjonują tylko w szczególnych okolicznościach. W każdym jednak przypadku instytucje te służą ustanawianiu więzi i poczucia wspólnoty pomiędzy osobami należącymi do różnych, na co dzień silnie autonomicznych wspólnot lokalnych (Fried 1967: 154).

Plemiona cechują się znacznym stopniem fragmentaryzacji i rozdrobnieniem. Na poziomie organizacji ogólnoplemiennej nie istnieją w nich żadne ośrodki

władzy centralnej, a wewnętrzna spójność całościowego systemu politycznego osiągnięta jest dzięki interakcji między jego częściami składowymi. W procesie tym ważną rolę odgrywają lokalni przywódcy. Podobnie jak w hordach, są nimi najczęściej osoby zajmujące uprzywilejowaną pozycję w strukturach krewniczych. O ile jednak w hordach są to grupy rodzinne, o tyle w plemionach są to zazwyczaj unilinearne grupy pochodzeniowe (lineaże lub rody). Przywództwo w grupie pochodzeniowej ma przy tym dużo donioślejsze znaczenie społeczne niż w prostej strukturze rodzinnej. Wynika to z kilku przyczyn. Przede wszystkim naczelnik lineażu czy rodu uosabia łączność grupy z przodkami, dzięki czemu jego urząd jest wyposażony w sankcję światopoglądową, która stanowi ważne źródło autorytetu. Z racji zajmowanego miejsca pełni on także często funkcję przywódcy ekonomicznego, na przykład kontrolując dystrybucję ziemi uprawnej i sposób jej wykorzystania. Co więcej, w wielu plemionach jest on także przywódcą religijnym, charyzmatycznym pośrednikiem między *sacrum* i *profanum*. Jego władza nie jest jednak sformalizowana. Nawiązując do klasycznej propozycji Maxa Webera, można powiedzieć, że mamy w tym przypadku do czynienia z przywództwem tradycyjnym. Naczelnik rodu posiada autorytet i wpływa na członków grupy, gdyż żywią oni przekonanie, że z racji starszeństwa posiada on prawo do sprawowania władzy. Jednak w praktyce jego kompetencje są wyraźnie ograniczone i sprowadzają się do pełnienia funkcji rozjemcy i arbitra wyznaczającego standardy postępowania, a nie rzeczywistego władcy, który może innym narzucać swą wolę. Nie dysponuje on bowiem innymi, poza perswazją, środkami nacisku. Przywództwo takie podlega zwykle sukcesji zgodnie z regułami pochodzeniowymi, ale większość badaczy podkreśla, że oprócz zajmowania szczególnego miejsca w strukturze społecznej przywódca musi mieć charyzmatyczne cechy osobowości, dużą wiedzę i doświadczenie. W przypadku gdy potomek dotychczasowego naczelnika cech tych nie posiada, grupa nie dopuszcza go do pełnienia urzędu i powierza funkcje przywódcze innej osobie.

Szczególnym typem przywództwa jest *Big Man*. Przywódca taki jest charakterystyczny dla wielu społeczności Melanezji oraz niektórych plemion indiańskich północno-zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych i traktowany być może jako swoisty pomost pomiędzy klasyczną organizacją zdecentralizowaną a scentralizowanymi systemami wodzowskimi (Lewellen 1992: 32). *Big Man* to przywódca, który swój autorytet i pozycję w grupie zawdzięcza w największym stopniu okazywanej hojności i wspaniałomyślności. Zostać nim mogą najbardziej ambitne i przedsiębiorcze jednostki, które nierzadko latami gromadzą znaczne ilości wartościowych dóbr, na przykład świń, które następnie, podczas organizowanych przez siebie wystawnych ceremonii, rozdają członkom własnej i innych grup. W ten sposób zyskują ponadlokalny prestiż i szacunek. W analizach antropologicznych podkreśla się, że *Big Man* nie tylko działa na rzecz budowania własnej pozycji i autorytetu, ale stanowi także ważny element redystry-

bucji towarów i dóbr. W ten sposób instytucja ta wykazuje cechy przypisywane zwyczajowo urzędowi wodzowskiemu.

Klasycznymi etnograficznymi przykładami społeczności plemiennych są sukańscy Nuerowie, amerykańscy Irokezi czy wenezuelscy Yanomami.

### *Wodzostwa*

Wodzostwo to „autonomiczna jednostka polityczna złożona z wielu grup pozostających pod władzą najwyższego wodza” (Carneiro 1991: 167). Podstawą utrzymania tych grup jest najczęściej ekstensywne rolnictwo lub hodowla, cechuje je ponadto znaczna liczebność i zamieszkiwanie rozległego terytorium. W porównaniu z prostymi systemami zdecentralizowanymi wodzostwa charakteryzuje także większy stopień zróżnicowania społecznego, i to zarówno w wymiarze symbolicznym, jak ekonomicznym i politycznym.

Najważniejszą cechą wodzostwa wydaje się istnienie scentralizowanej i sformalizowanej władzy politycznej. Jej pojawienie się wyjaśniać należy przez odwołanie się do szerokiego kompleksu uwarunkowań społeczno-kulturowych, przede wszystkim zaś do właściwej systemom wodzowskim ustratyfikowanej struktury społecznej. Na jej czele stał lineaż wodzowski, któremu hierarchicznie podporządkowane były pozostałe wspólnoty lokalne. One również opierały się na więzach pokrewieństwa unilinearne (Earle 1987).

Istniejąca stratyfikacja stwarzała warunki dla rozwoju zinstytucjonalizowanego przywództwa. Jednak jego pełne zrozumienie wymaga wskazania na trzy współzależne filary, na których opierała się rzeczywista władza wodzów. Po pierwsze, supremacja lineażu wodzowskiego miała swe źródła w wierzeniach religijnych, w których istotne miejsce zajmował kult przodków. Zgodnie z nim pozycja wodza wynikała z przekazania tej rangi przez przodków. Należał on bowiem do lineażu, który wywodził swe pochodzenie od sił rządzących sferą sakralną (Posern-Zieliński, Kairski 2004: 326). Członkowie wszystkich pozostałych lineażu uznawali się za potomków mniej znaczących przodków, co tłumaczyło i sankcjonowało ich niższą rangę społeczną. Sakralna legitymizacja władzy wodza wyposażała go w niezbędną charyzmę oraz niesłychanie silnie umacniała jego uprzywilejowaną pozycję społeczną. W praktyce regulowała ona też kwestię sukcesji. W połączeniu z regułą pochodzeniową stanowiła bowiem czynnik limitujący dostęp do najwyższego urzędu politycznego, który zarezerwowany był jedynie dla osób należących do lineażu wodzowskiego.

Drugim, oprócz religijnego, filarem władzy wodzowskiej była specyfika stosunków gospodarczych. O ile ekonomia prostych systemów egalitarnych, to jest hord i plemion, opierała się na zasadach zrównoważonej wymiany wzajemnej, zorganizowanej na szczeblu rodzinno-lokalnym, o tyle w wodzostwach przybierała ona zwykle postać centralnej redystrybucji dóbr, towarów i usług. Sytuacja ta wiązała się z zaawansowaną specjalizacją ekonomiczną poszczególnych jednostek i grup

oraz rozległym zasięgiem kooperacji. Znacznie ograniczało to efektywność prostej wymiany, a sprawne funkcjonowanie całego systemu zależało w coraz większym stopniu od istnienia głównego ośrodka koordynującego obrót gospodarczy. Rolę tę pełnił wódz. W ten sposób stawał się on niezbędnym zwornikiem życia gospodarczego, dzięki czemu jego władza ulegała dodatkowemu wzmocnieniu i stabilizacji.

Kolejnym źródłem pozycji wodza była jego władza militarna. Jako przywódca grupy wódz stał na czele sił odpowiedzialnych za utrzymywanie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Jego urząd dysponował monopolem na stosowanie przymusu, choć w praktyce sytuacje takie należały do rzadkości.

Suma omawianych tu czynników powodowała, że pozycja i władza wodzów zazwyczaj była bardzo mocna, często wręcz autorytarna. W zasadniczy sposób różniła się ona od władzy nieformalnych przywódców w systemach zdecentralizowanych. Wodzowie wywierali przemożny wpływ na życie swoich poddanych i to we wszystkich jego aspektach. Nie zmieniał tego fakt, że na poziomie struktur lokalnych to nie oni bezpośrednio sprawowali władzę, lecz ich przedstawiciele. Otóż rozległość terytorialna i znaczna liczebność większości wodzostw powodowały, że efektywność rządzenia wymagała istnienia instytucji wspomagających władzę najwyższego wodza. Funkcję tę pełnili powoływani przez niego pomniejsi przywódcy, którymi z reguły zostawali naczelnicy lokalnych lineaży. W ten sposób tworzyła się piramida władzy, odpowiadająca hierarchii zależności między poszczególnymi jednostkami terytorialno-krewniczymi. Strukturę tę uzupełniali wyspecjalizowani urzędnicy wyznaczani do kierowania wybranymi dziedzinami praktyki społecznej, na przykład przywódcy wojskowi, poborcy podatkowi czy sędziowie.

Przykładami społeczeństw z organizacją wodzowską, opisywanymi w literaturze antropologicznej, są Kwakiutlowie, polinezyjscy Tikopiańczycy czy afrykańscy Aszantowie.

### *Państwa pierwotne*

Państwo to typ organizacji, którą cechuje największy stopień złożoności struktury społecznej, powszechnie opisywanej jako klasowa (Classen, Skalnik, eds., 1978; Haas 1982). Wielu autorów podkreśla ponadto, że istotną cechą różniącą wczesne państwa od zaawansowanych systemów wodzowskich jest istnienie wyspecjalizowanej warstwy biurokratycznej, oparcie na intensywnym rolnictwie, dominacja gospodarki towarowo-pieniężnej, formalizacja systemu prawnego oraz trójdzielny podział administracyjny (Posern-Zieliński, Kairski 2004: 329). Systemy państwowe wyróżnia jeszcze silniejszy niż w wodzostwach stopień koncentracji władzy i administracji, postępująca autonomizacja sfery politycznej względem innych dziedzin kultury i praktyki społecznej, zwłaszcza tak silnie dotąd z nią splecionego pokrewieństwa, oraz zdecydowana przewaga przywództwa legalnego nad tradycyjnym (by raz jeszcze przywołać rozróżnienie Webera).

Jest charakterystyczne, że antropologiczne studia nad protopaństwami koncentrują się w głównej mierze na dociekaniach dotyczących ich genezy. Poprzez analizę konkretnych przypadków usiłują one zidentyfikować czynniki sprawcze narodzin państwa i odkryć mechanizmy powodujące przekształcanie się niektórych wodzostw w systemy bardziej zaawansowane. Stosunkowo mniej uwagi poświęca się w tych pracach analizie organizacji politycznej państw, w tym mechanizmów zdobywania i sprawowania władzy. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest dość powszechne przekonanie, że wczesne państwa, pomimo całej swej egzotyki i wyjątkowości, reprezentują jednak typ organizacji przypominający dobrze znane społeczeństwa historyczne. Przywództwo ma więc w nich charakter formalny (instytucjonalny), a zakres wpływu władcy jest ściśle określony przez stosowne przepisy prawne. Tymczasem antropologowie zawsze bardziej interesowali się nieformalnymi mechanizmami władzy, skupiając swą uwagę na tym, co nieoczywiste, marginalne i egzotyczne. W takiej perspektywie państwo biurokratyczne ze wszystkimi jego instytucjami po prostu się nie mieściło, przynajmniej do niedawna.

Przedstawiona powyżej ogólna charakterystyka typów przywództwa w społeczeństwach przedindustrialnych wyraźnie pokazuje, że władza opierała się w nich na czterech źródłach: politycznym, ideologicznym, ekonomicznym i militarnym (Mann 1986: 22-27). I choć autorzy reprezentujący różne tradycje teoretyczne prowadzą spory na temat znaczenia poszczególnych czynników, to jednak bezdyskusyjny wydaje się fakt, że kompleksowa analiza przywództwa w każdym przypadku powinna uwzględniać wszystkie cztery elementy. Ich wzajemna konfiguracja rozstrzyga bowiem o kształcie partykularnego systemu.

Istotnym osiągnięciem studiów nad pierwotnymi systemami politycznymi było także odejście od rozumienia przywództwa jako autonomicznej dziedziny praktyki społecznej, która wiąże się ze sprawowaniem władzy. W ujęciu neoewolucjonistów przywództwo uznane zostało za dynamiczną relację społeczną, której istota polega na wywieraniu wpływu na innych. Nie musi ono posiadać charakteru sformalizowanego, nie zawsze wyposażone jest w sankcje i możliwość egzekwowania władzy. Co najważniejsze jednak, przywództwo polityczne nie jest wyłączną właściwością systemów państwowych, lecz ma charakter powszechny, choć występuje w różnej postaci (zob. Holly 2000: 248).

Przywoływanymi w literaturze przykładami protopaństw są między innymi miasta-państwa prekolumbijskiej Mezoameryki, organizacje polityczne Sumerów oraz przedkolonialnych Zulusów.

## **Dynamiczne koncepcje przywództwa**

Neoewolucjonizm stanowił ważny, lecz niejedyny nurt antropologicznych studiów nad polityką, jakie zaczęły się rozwijać od połowy XX wieku. W schyłkowym okresie kolonializmu w dyscyplinie tej nasiliła się krytyka dotychczas-

sowego sposobu rozumienia polityki i przywództwa. Zarzuty dotyczyły wielu kwestii: zaniedbywania historii, eksponowania prymitywizmu kosztem złożoności, służenia celom administracji kolonialnej i lekceważenia dorobku innych nauk. Krytykowano także nadmierny formalizm oraz koncentrowanie uwagi na instytucjach i urzędach politycznych. Coraz powszechniej wyrażano przekonanie, że w dominującym dotąd podejściu zbyt mało uwagi poświęcano inicjatywom jednostek, strategiom, procesom, rywalizacji o władzę i zmianie politycznej. Jednym z pionierów tej krytyki był Edmund Leach, który w swej pracy na temat systemu politycznego birmańskich Kachinów wykazał, że lokalna polityka nie jest stabilnym i zrównoważonym systemem, ale dynamicznie przekształcającą się strukturą – procesem, którego przebieg wyznaczały wybory i strategie kalkulujących swoje interesy jednostek (Leach 1954). Co więcej, dowodził on również, że polityka manifestuje się w różnych dziedzinach życia społecznego. Nawet zachowania, które pozornie nie mają z nią wiele wspólnego, takie choćby jak wybory matrymonialne czy transakcje ekonomiczne, motywowane są politycznie, a ich ukrytym celem jest zdobycie władzy nad innymi. Leach podkreślał ponadto, że analiza procesu politycznego nie może zamykać się w granicach lokalnych systemów, lecz wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu, ich powiązań ze światem zewnętrznym, który często nie wprost, ale znacząco wpływa na transformacje życia społecznego. Wiązał się z tym również postulat rozpatrywania badanych zjawisk w perspektywie historycznej, gdyż tylko ona umożliwia dostrzeżenie ich dynamiki i zmienności. Tak zrodził się procesualizm, nowe podejście w antropologii politycznej, które dało impuls do jej dalszego rozwoju.

W przełamaniu ograniczeń podejścia funkcjonalistycznego duży udział miał także Max Gluckman, który w swych pracach analizujących funkcjonowanie zuluskiego systemu wodzowskiego dowodził na przykład, że dynamiczna równowaga, jaka cechowała go w czasach przedkolonialnych, została zachwiana przez ingerencję administracji brytyjskiej. Ingerencja ta wpłynęła destrukcyjnie na wartości leżące u podstaw tradycyjnego systemu, doprowadzając do osłabienia pozycji wodza i zakłócenia mechanizmu sukcesji (Gluckman 1965).

Zmianą w rozumieniu polityki było także zerwanie z wyobrażeniem systemu zamkniętego w granicach terytorium plemiennego. Zaczęto dostrzegać, że nawet niewielkie i pozornie izolowane wspólnoty nie są samotnymi wyspami. Przeciwnie, poprzez sieć złożonych relacji ekonomicznych, administracyjnych i politycznych są one powiązane ze światem zewnętrznym. Najbardziej bodaj znanym przykładem takiego podejścia jest seria prac Frederica Baileya, które pokazywały, jak lokalne stosunki ekonomiczne i polityczne w jednej z indyjskich wiosek ze stanu Orisa przekształcały się pod wpływem wydarzeń rozgrywających się na szczeblu powiatowym, obwodowym i krajowym (np. Bailey 1957).

Odejście od systemowo-strukturalnej analizy polityki plemiennej w stronę zainteresowania strategiami jednostek znalazło swój wyraz w głośnej monogra-

fii Frederica Bartha *Political Leadership among Swat Pathans* (1959). Analizując lokalny system polityczny pakistańskich Pasztunów z doliny Swat, autor zwrócił uwagę na znaczenie rywalizacji o władzę między posiadaczami ziemskimi. W celu zdobycia i utrzymania poparcia społecznego, będącego źródłem rzeczywistej władzy i wpływów politycznych, sięgają oni po różne metody — zawierają sojusze, rozdają przywileje swoim zwolennikom, obejmują ich opieką i wsparciem, obdarowują posiadanymi dobrami. W ten sposób, jak dowodził Barth, przywództwo polityczne wśród Pasztunów ma charakter dynamiczny i bezpośrednio wiąże się z działaniami i wyborami dokonywanymi przez rywalizujące o władzę jednostki.

Procesualizm zainicjował zmianę w antropologicznym rozumieniu polityki. Polegała ona na podjęciu studiów nad dynamiką i otwartością polityki pierwotnej. Zwrot ten ostatecznie potwierdzony został w 1966 roku w książce *Political Anthropology*, pod redakcją Marca Swartza, Victora Turnera i Arthura Tundena. Był to manifest badaczy, zwolenników teorii działania (*action theory*), którzy odrzucali dominujące wcześniej podejście genetyczne i typologiczne oraz zainteresowanie tym, co lokalne i tradycyjne. W obliczu historycznie uwarunkowanych, szybkich zmian, jakich doświadczać zaczęły społeczeństwa kolonialne, zwrócono uwagę na znaczenie sporów, rywalizacji i konfliktów w łonie polityki plemiennej. Nie miały one charakteru systemowego, ale wiązały się z działaniami podejmowanymi przez jednostki, aktorów sceny politycznej uczestniczących w grze o władzę. Politykę rozumiano jako arenę walki. Uczestniczące w niej strony dążyły do przekonania innych, że ich partykularne interesy są celami publicznymi. Poparcie społeczne było warunkiem niezbędnym do zdobycia władzy, ta zaś dawała możliwość realizowania własnych interesów.

Takie rozumienie nie miało wiele wspólnego z postrzeganiem przywództwa przez pryzmat niezmiennych struktur i instytucji. Akcentowało natomiast jego dynamikę, znaczenie dokonywanych wyborów, strategii podejmowania decyzji oraz sposobów mobilizowania poparcia społecznego. W miejsce schematycznych analiz systemowych proponowało badanie sposobów, za pomocą których uczestnicy życia politycznego manipulowali wartościami i normami leżącymi u podstaw istniejącego porządku społecznego. Kierowało to uwagę antropologów w stronę zaniedbywanego dotąd symbolicznego aspektu przywództwa. Symbole, z racji swej niespójności i wieloznaczności, okazywały się bowiem ważnym elementem gry politycznej, wykorzystywanym przez jednostki i grupy rywalizujące o władzę do mobilizowania poparcia opinii publicznej i legitymizowania swoich działań. Ten nurt zainteresowań dał początek podejściu symbolicznemu. Znaczące miejsce zajmują w nim prace Abnera Cohena, zwłaszcza *Two-Dimensional Man* (1974), w której użyta została metafora „człowieka politycznego”. Cohen dowodził w niej, że władza nie występuje nigdy w czystej postaci, lecz zawsze uwikłana jest w kontekst społeczny. W związku z tym również towarzyszące jej obrzędy nie są zwykłymi manifestacjami władzy, ale spo-

sobami jej symbolicznego zdobywania i podtrzymywania. „Człowiek Polityczny jest zarazem Człowiekiem Symbolicznym. Człowiek jest dwuwymiarowy” (Cohen 1974: xi).

Problemmowi znaczenia symboli, mitów i rytuałów we współczesnej polityce poświęcona jest także książka Davida Kertzera, *Politics and Symbols* (1996). Analizując funkcjonowanie Włoskiej Partii Komunistycznej (PCI), autor pokazał, w jaki sposób manipulowanie symbolami i historią oraz kreowanie mitów służy budowaniu pozycji partii na scenie politycznej oraz walce o poparcie wyborców (Kertzer 1996: 24).

Wyrazem coraz powszechniej podzielanego przekonania, że przywództwo polityczne polega przede wszystkim na wywieraniu wpływu na innych, był język, za pomocą którego starano się je opisać. Nowe słownictwo, akcentujące aspekty przestrzenne i procesualne, zastępować zaczęło terminologię stosowaną w podejściu funkcjonalnym. Kluczowymi pojęciami stały się: pole, kontekst, arena, aktor, scena i ruch. Polityka została porównana do gry, której reguły określają normy i wartości danej kultury. To powoduje, że rywalizacja przybierać może różne formy, prowadzić ją można na wielu arenach oraz stosować różne metody. Wszelako jedno pozostaje niezmiennie — celem i stawką, o jaką toczy się gra, zawsze jest władza (zob. Bailey 1969).

Od połowy lat 60. XX wieku teoria działania stała się dominującym paradygmatem antropologii politycznej po obu stronach Atlantyku. Zbliżenie poglądów dużej grupy badaczy było konsekwencją podobnego stosunku do wydarzeń rozgrywających się na arenie międzynarodowej. W reakcji na zmiany, jakie dokonywały się w świecie w wyniku rozpadu systemu kolonialnego, antropologia dogłębnie zrewidowała swe dotychczasowe założenia oraz praktykę badawczą. Nie pozostało to bez wpływu na rozwój studiów nad przywództwem.

## **Współczesne studia nad przywództwem**

Przez pierwsze sto lat swojego istnienia antropologia koncentrowała uwagę niemal wyłącznie na społeczeństwach prostych. Podyktowane to było zarówno strukturą ówczesnej nauki, jak i uwarunkowaniami historycznymi. Wydawać by się zatem mogło, że upadek systemu kolonialnego, który pociągnął za sobą zanik tradycyjnych systemów i upowszechnienie się modelu państwowego, położy kres antropologicznym badaniom nad polityką lub całkowicie zmarginalizuje ich znaczenie. Tak się jednak nie stało. Co prawda dominujące wcześniej badania komparatystyczne, zainteresowanie taksonomiami i pierwotnymi systemami sprawowania władzy straciły na znaczeniu, ale ich miejsce zajęły pojawiające się coraz liczniej prace koncentrujące się „na praktykach i kodach władzy, a zwłaszcza roli, jaką odgrywają w nich aktorzy społeczni” (Herzfeld 2004: 176).

### *Przywództwo w krajach postkolonialnych*

Zmiana przedmiotu badań dokonywała się stopniowo. Początkowo, nieco zachowawczo, antropologowie skupili swą uwagę na mechanizmach rządzenia w skali mikrospołecznej, na polityce we wspólnotach ograniczonych, takich jak społeczności wiejskie czy mniejszości miejskie, które mimo modernizacji zachowały wiele tradycyjnych cech. Wybór taki był konsekwencją przekonania, że pomiędzy tradycyjnie przez nich opisywanymi systemami a dominującymi współcześnie formami państwowymi istnieje zasadnicza niewspółmierność skali. Badacze nie czuli się przygotowani do podjęcia studiów nad złożonymi społeczeństwami zachodnimi. Zwrócenie się w stronę tego, co marginalne, lokalne i mniejszościowe było dla nich bardziej naturalne. „Antropologia polityczna ograniczała się do światów mikroskopijnych; pokutował obraz insularnych, autochtonicznych i niezmiennych struktur politycznych w zamkniętym świecie społeczności wiejskiej. Badania te skupiały się na tradycyjnych aspektach życia politycznego” (Herzfeld 2004: 183). W tym kontekście zrozumiałe jest, że uprzywilejowanym regionem badań stały się kraje tak zwanego Trzeciego Świata.

Powstało wiele prac analizujących wpływ zmiany kulturowej na tradycyjne systemy sprawowania władzy. Klasycznym już dzisiaj przykładem takiego podejścia jest książka Arnolda Epsteina, *Politics in an Urban African Community* (1958), opisująca mechanizmy wyłaniania i funkcjonowania nowych przywódców w środowisku górników z zagłębia miedziowego w Zambii. Autor ukazuje w niej zmierzch pozycji wodzów i liderów plemiennych, których miejsce zaczęli zajmować działacze związków zawodowych. W warunkach miejskich to oni stali się rzeczywistymi przywódcami górników, lokalnymi autorytetami reprezentującymi grupę w kontaktach zewnętrznych i wywierającymi przemożny wpływ na jej funkcjonowanie. Jednocześnie okazało się, że rzeczywistą determinantą ich postępowania często nie był interes wspólnoty, ale dążenie do maksymalizowania własnych korzyści. W tym celu manipulowali grupą i zabiegali o jej poparcie. Przywództwo polityczne zbliżyło się w tym przypadku do przywództwa organizacyjnego.

Otwarcie się antropologii na problemy społeczeństw postkolonialnych owocowało także podjęciem badań nad konsekwencjami zderzenia się nowoczesnych struktur państwowych z tradycyjnym systemem sprawowania władzy. W wielu regionach świata, zwłaszcza w Ameryce Południowej i krajach Morza Śródziemnego, doprowadziło ono do wykształcenia się patronatu jako formy przywództwa politycznego (Boissevain 1974; Lenclud 2001). Zdaniem autorów analizujących ten problem, przyczyną popularności patronatu jest nieefektywność państwa, które nie obejmuje swą kontrolą niewielkich społeczności wiejskich, oraz słabość powiązań pomiędzy lokalnymi wspólnotami. W rezultacie funkcjonują one w znacznej izolacji. W takich warunkach osoba pośrednicząca w kontaktach lokalnej mikrostruktury z szerszym systemem politycznym zyskuje

szczególnie uprzywilejowaną pozycję, skupiając w swych rękach znaczną władzę (Gledhill 1994: 125). W zamian za głosy oddane w wyborach patron zapewnia swym poplecznikom posady w administracji lub inne stanowiska publiczne oraz otacza opieką prawną, chroniąc w ten sposób ich często nielegalne interesy. Istnienie takich systemów tłumaczy się uwarunkowaniami kulturowo-historycznymi, gwałtownym przeskokiem, jakiego doświadczyli żyjący tam ludzie. Do niedawna funkcjonowali oni w dobrze znanym sobie świecie, otoczeni protekcją lokalnych przywódców. I choć nie było to życie szczególnie dostatnie, jednak względnie bezpieczne i przewidywalne. W nowych warunkach politycznych, pod rządami obcych, niezwiązanych z regionem władz, które często nie rozumiejąc lokalnych problemów narzucały miejscowej ludności szereg niezrozumiałych zobowiązań prawnych (np. w postaci poważnych obciążeń fiskalnych), ludzie ci całkowicie zatracili poczucie bezpieczeństwa. Próbując je ponownie odzyskać, poszukiwali opieki nowych przywódców, którzy w zamian za okazane im poparcie gwarantowali spokój i nietykalność przez aparat państwowy. Na tym polega relacja patron — klient (Da Matta 1987).

Innym problemem, z jakim borykały się liczne kraje postkolonialne, było dojście w nich do władzy skorumpowanych rządów autorytarnych lub brutalnych junt wojskowych. Pomimo oficjalnie wyrażanego potępienia, państwa zachodnie tolerowały tę sytuację. Co więcej, często wspierały lokalne reżimy, tłumacząc to obawą przed ekspansją komunizmu. Tymczasem, jak dowodzili autorzy analizujący ten problem, rzeczywistą przyczyną takiej polityki były interesy ekonomiczne. Nowe, pozbawione mandatu demokratycznego elity były całkowicie uzależnione od wsparcia Zachodu. Nie było ono jednak bezinteresowne — ceną za gwarancje bezpieczeństwa była zgoda na wyzysk ekonomiczny. Kraje postkolonialne pełniły rolę rezerwuaru dóbr naturalnych i taniej siły roboczej, w zamian otrzymując bardzo niewiele. Niedemokratyczni przywódcy i tyrani byli zatem, w pewnym sensie, produktem polityki Zachodu (Kay 1989).

### *Przywódstwo w systemach złożonych*

Począwszy od lat 60., obok tradycyjnych studiów mikropolitycznych koncentrujących uwagę na analizie przywództwa politycznego w skali lokalnej, popularność zaczęły stopniowo zyskiwać prace, które podejmowały problemy funkcjonowania złożonych systemów politycznych. Coraz częściej badano społeczeństwa państwowe posiadające rozbudowane struktury i instytucje polityczne, liczną biurokrację oraz powiązania transnarodowe. Wkroczenie przez antropologów na teren tradycyjnie zarezerwowany dla przedstawicieli innych dyscyplin stało się dla nich dużym wyzwaniem. Z czasem okazało się jednak, że prace te stały się silnym bodźcem do rozwoju antropologii politycznej oraz znacząco wzbogaciły dorobek studiów nad przywództwem.

Pionierami antropologicznych studiów nad państwem byli Jeremy Boissevain i John Friedl (1975). W pracy swej postulowali oni konieczność podjęcia badań nad polityką, w których analiza lokalnych zjawisk i form sprawowania władzy łączy się z szerszą perspektywą ukazującą powiązania z systemami o ponadlokalnym zasięgu. W tym kontekście mówili wręcz o konieczności zerwania z wyobrażeniem „plemiennej Europy”, zgodnie z którym narody europejskie traktowano jak ludy pierwotne, ograniczone i izolowane jednostki posiadające własną, unikatową kulturę. W zainicjowanym przez Boissevaina i Friedla nurcie badań mieściły się także prace Marca Abélès. Autor ten dowodził, że wszelkie formy polityki, w tym także dominujące w niej typy przywództwa, są zawsze wynikiem wzajemnego oddziaływania na siebie władzy, determinacji i dążenia do osiągnięcia wspólnych celów oraz istnienia sfery publicznego działania. Abélès był też jednym z pierwszych badaczy, którzy zwrócili uwagę na wzrastającą współzależność pomiędzy społeczeństwami zachodnimi i tradycyjnymi oraz uniwersalność pewnych mechanizmów rządzących polityką. Stąd, jego zdaniem, obecność „plemion” polityków we współczesnych państwach (Abélès 1990).

Zajmując się społeczeństwami zachodnimi, antropolodzy pozostali wierni tradycyjnej metodzie badawczej opartej na bezpośrednim kontakcie i badaniach terenowych. Okazało się, że doświadczenia ze studiów nad społeczeństwami bezpaństwowymi, zwłaszcza zaś umiejętność dostrzegania politycznego wymiaru wielu zjawisk i praktyk kulturowych, są pomocne w analizowaniu mechanizmów rządzących polityką w warunkach państwa narodowego. Spojrzenie z „żabiej perspektywy”, analiza zjawisk politycznych w ich lokalnym i codziennym wymiarze ujawniły, że pomimo niewspółmierności skali, sposoby uprawiania polityki, style przywództwa i formy rządzenia w systemach państwowych i pierwotnych wcale tak bardzo nie różnią się od siebie. Przeciwnie, wykazują one wiele podobieństw, podlegają analogicznym zasadom i uwarunkowaniom.

W 1981 roku John Weatherford opublikował książkę *Tribes on the Hill*, pierwsze w dziejach antropologii studium opisujące elitę polityczną — kongresmenów i senatorów amerykańskich. Autor udowadnia w nim, że pomiędzy funkcjonowaniem amerykańskiego Kongresu, który poznał pełniąc funkcję asystenta senatora Glenna, oraz systemów wodzowskich występują liczne podobieństwa. Wybory do Senatu, na przykład, przypominają rywalizację o sukcesję w systemach wodzowskich. Strony ubiegające się o władzę koncentrują się wówczas na mobilizowaniu jak największej liczby zwolenników. W tym celu pretendenci do urzędu wodzowskiego odwołują się do poparcia członków swoich grup pochodzeniowych, zaś kandydaci do foteli senatorskich szukają zwolenników w okręgach wyborczych. Jedni i drudzy sięgają przy tym do podobnych metod perswazji i agitacji, nie wahają się przed manipulowaniem opinią publiczną, obiecując jej liczne korzyści i przywileje (Weatherford 1981: 7).

Znamienne jest również, że w systemie demokratycznym, podobnie jak w wodzostwie, elementem odgrywającym ważną rolę w życiu politycznym i sukcesji

elit jest pokrewieństwo. W Senacie amerykańskim funkcjonują prawdziwe klany polityczne, które przez wiele pokoleń kształtują politykę państwa. Władza jest w nich często przekazywana z pokolenia na pokolenie (Bushowie, „klan” Kennedych), a więzy rodzinne okazują się ważniejsze niż deklarowane programy i związki z okręgiem wyborczym. Oczywiście, oprócz członków rodziny do struktur takich należą także wszyscy ci, którzy czerpią osobiste korzyści ze sprawowania władzy, przez przywódcę klanu. Co więcej, dążąc do poszerzania swej władzy członkowie, różnych klanów często zawierają ze sobą sojusze, a ich najsukuteczniejszą formą jest wymiana matrymonialna. Strategia ta łudząco przypomina opisywane przez Leacha praktyki birmańskich Kachinów (Weatherford 1981: 45-63).

Ze względu na sposób sprawowania władzy, senatorów podzielić można na trzy kategorie: szamanów, wodzów wojennych oraz ojców chrzestnych. Pierwsi to osoby zajmujące szczególnie eksponowane stanowiska, politycy z pierwszych stron gazet, gwiazdy programów informacyjnych. Źródłem ich siły i władzy jest umiejętność przekonywania wyborców o swych nadzwyczajnych kompetencjach, manipulowanie emocjami, na przykład przez wzbudzanie lęków i wskazywanie wrogów oraz schlebianie populistycznym poglądom politycznym. „Wodzami wojennymi” są z kolei ci politycy, którzy koncentrują się na rzeczywistym sprawowaniu władzy. Są oni zazwyczaj przewodniczącymi ważnych komisji senackich, co daje im realny wpływ na sprawy publiczne. Zmonopolizowanie jednej dziedziny, na przykład finansów czy obronności, staje się zwykle wstępem do stopniowego rozszerzania wpływów. W tym celu wodzowie stosują często brutalne metody nacisku ekonomicznego i politycznego. Ich władza wynika z przekonania wyborców, że w kierowanych przez siebie dziedzinach są rzeczywistymi ekspertami i strażnikami interesu publicznego. Tymczasem, według Weatherforda (1981: 64-86), ich faktyczne motywacje sprowadzają się na ogół do zapewnienia sobie całkiem wymiernych korzyści. Trzecią kategorię przywódców stanowią „ojcowie chrzestni”. Są oni „szarymi eminencjami” polityki, pozostają zazwyczaj w cieniu głównych wydarzeń, ale poprzez zdolność do wpływania na innych, stosowanie różnorodnych technik perswazyjnych oraz umiejętność zawierania sojuszy wywierają przemożny wpływ na rządzących.

W polityce, zarówno tej nowoczesnej, jak pierwotnej, ważna jest symbolika i rytualizm. Senatorowie i kongresmeni przywiązują wielkie znaczenie do wszelkich publicznych wystąpień, podczas których manifestują swą władzę i zdobywają poparcie wyborców. Często jednak jest to jedynie fasada, za którą wcale nie kryją się rzeczywiste działania polityczne. Spektakularne debaty parlamentarne, przesłuchania przed komisjami czy zjazdy partyjne, podobnie jak opisywane przez Gluckmana rytuały rebelii, służą raczej integrowaniu społeczeństwa wokół wspólnych symboli i wartości niż rzeczywistemu uprawianiu polityki. Najważniejsze decyzje i tak podejmowane są w zaciszu gabinetów, podczas osobistych spotkań liderów, którzy walczą o utrzymanie posiadanej władzy (Lewellen 1992: 191-195).

„Plemiennosc” polityki zachodniej to nie tylko przypadek amerykański. Jak dowodzi Takis Pappas (1999), również w republikańskim rządzie greckim powiązania rodzinne i klientelizm odgrywają istotną rolę. Powstałe po upadku dyktatury partii polityczne, zwłaszcza rządząca w latach 1974-1981 Nowa Demokracja, były areną ścierania się charyzmatycznego przywództwa ze zrutynizowanym działaniem biurokracji, a nepotyzm i patronat stanowiły nieodłączny element greckiej sceny politycznej. Z kolei liczne studia poświęcone funkcjonowaniu elit politycznych w państwach poradzieckiej Azji Środkowej pokazują, że nadal opierają się one na strukturach rodowo-plemiennych (Wierzbicki, Załęski 2008). W innych współczesnych pracach antropologicznych analizowany jest status przywódców. Wyniesieni do władzy przez wybory powszechne, ludzie ci, będący dotąd zwykłymi obywatelami, z dnia na dzień powoływani są do tego, by uosabiać interesy wspólnoty. Michael Herzfeld doszukuje się w tym analogii do pozycji tak zwanych boskich królów w niektórych społecznościach afrykańskich (Herzfeld 2004: 182).

## Uwagi końcowe

Przywoływane przykłady świadczą o tym, że wraz z zanikiem tradycyjnych struktur i powstaniem państw biurokratycznych antropologia polityczna nie straciła racji istnienia. Przeciwnie, dzięki właściwej sobie skłonności do badania codziennego życia, kwestionowania tego, co oczywiste i konsekwentnie krytycznego zainteresowania światem, jest ona zdolna do odnajdywania przejawów polityki w obszarach, które pozornie nie mają z nią wiele wspólnego. W odniesieniu do badań nad przywództwem oznacza to między innymi śledzenie współzależności pomiędzy jego tradycyjnymi i współczesnymi formami, odejście od poszukiwań dzielących je różnic w stronę tropienia podobieństw, demaskowanie mechanizmów zdobywania i wykorzystywania władzy oraz dążenie do zrozumienia współzależności pomiędzy władzą a inicjowanymi przez nią praktykami. Wymaga to przede wszystkim baczego przyglądania się działaniom przywódców i innych aktorów życia politycznego, sposobom sprawowania przez nich władzy w określonym kontekście społeczno-kulturowym. Z pewnością nie jest to zadanie łatwe. Jego realizacja wymaga szerszego otwarcia się antropologii na problemy, które w większości pozostawały dotąd poza obrębem jej zainteresowań, ale trud ten może przybliżyć nas do dostrzeżenia różnych aspektów polityki we wszelkich przestrzeniach społeczeństwa i kultury. W istocie bowiem wszystko, co wchodzi w skład życia społecznego, ma współcześnie charakter polityczny.

**Słowa kluczowe:** antropologia polityczna, przywództwo, autorytet, władza

## BIBLIOGRAFIA

- Abélès M.  
1990 *Anthropologie de l'État*, Paris: Armand Colin.
- Bailey F.G.  
1957 *Caste and the Economic Frontier: A Village in Highland Orissa*, Manchester: Manchester University Press.  
1969 *Stratagems and Spoils: A Social Anthropology of Politics*, Oxford: Blackwell.
- Balandier G.  
1970 *Political Anthropology*, London: Routledge & Kegan Paul.
- Barth F.  
1959 *Political Leadership among Swat Pathans*, London: Athlone Press.
- Boissevain J.  
1974 *Friends of Friends: Networks, Manipulators and Coalitions*, London: Blackwell.
- Boissevain J., Friedl J.  
1975 *Beyond the Community: Social Process in Europe*, The Hague: University of Amsterdam.
- Carneiro R.L.  
1991 *The Nature of the Chiefdom as Revealed by Evidence from the Cauca Valley of Colombia*, w: A.T. Rambo, K. Gillogly (eds.), *Profiles in Cultural Evolution*, Anthropological Papers, No. 85, Ann Arbor, Michigan: Museum of Anthropology, s. 167-190.
- Classen H.J., Skalnik P. (eds.)  
1978 *The Early State*, The Hague: Mouton.
- Cohen A.  
1974 *Two-Dimensional Man: An Essay on the Anthropology of Power and Symbolism in Complex Society*, London: Routledge & Kegan Paul.
- Da Matta R.  
1987 *Carnivals, Rogues and Heroes: An Interpretation of the Brazilian Dilemma*, Notre Dame, IN: University of Notre Dame Press.
- Earle T.  
1987 *Chiefdoms in Archeological and Ethnohistorical Perspective*, „Annual Review of Anthropology” 16, s. 279-308.
- Epstein A.  
1958 *Politics in an Urban African Community*, Manchester: Manchester University Press.
- Fortes M., Evans-Pritchard E.E. (eds.)  
1983 *African Political Systems*, London & New York: KPI.  
[1940]
- Fried M.H.  
1967 *The Evolution of Political Society: An Essay in Political Anthropology*, New York: Random House.
- Gledhill J.  
1994 *Power and its Disguises. Anthropological Perspectives on Politics*, London: Pluto Press.

- Gluckman M.  
1965 *Politics, Law and Ritual in Tribal Society*, Oxford: Oxford University Press.
- Haas J.  
1982 *The Evolution of the Prehistoric State*, New York: Columbia University Press.
- Herzfeld M.  
2004 *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*, przeł. M. Piechaczek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Holly R.  
2000 *Przywództwo*, w: Z. Bokszański, A. Kojder (red.), *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa: Oficyna Wydawnicza, s. 244-251.
- Johnson A., Earle T.  
1987 *The Evolution of Human Societies: From Foraging Group to Agrarian State*, Stanford: Stanford University Press.
- Kaczmarek B.  
2000 *Przywództwo polityczne a przywództwo organizacyjne*, „Studia Politologiczne” 5, s. 50-96.
- Kay C.  
1989 *Latin American Theories of Development and Underdevelopment*, London: Routledge.
- Kertzer D.I.  
1996 *Politics and Symbols: The Italian Communist Party and the Fall of Communism*, New Haven: Yale University Press.
- Kwaśniewski K.  
1987 *Antropologia polityczna*, w: Z. Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Warszawa, Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 37-38.
- Leach E.  
1954 *Political Systems of Highland Burma. A Study of Kachin Social Structure*, Boston: Bacon Press.
- Lenclud G.  
2001 *Le patronage politique. Du contexte aux raisons*, w: D. Albera, A. Blok, C. Bromberger (dir.), *L'anthropologie de la Méditerranée*, Paris: Maisonneuve & Larose, s. 277-306.
- Lewellen T.  
1992 *Political Anthropology. An Introduction*, Westport & London: Bargin & Garvey.
- Mann M.  
1986 *The Sources of Social Power*, vol. 1, *A History of Power from the Beginning to A.D. 1760*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Marshall L.  
1960 *!Kung Bushman Bands*, „Africa” 30: 4, s. 325-355.
- Pappas T.  
1999 *Making Party Democracy in Greece*, London: Macmillian Press.
- Posern-Zieliński A., Kairski M.  
2004 *Początki państwa w ujęciu antropologicznym*, w: W. Fałkowski (red.), *Kolory i struktury średniowiecza*, Warszawa: DiG, s. 318-337.

Service E.R.

1962 *Primitive Social Organization: An Evolutionary Perspective*, New York: Random House.

Steward J.

1977 *The Foundation of Basin-Plateau Shoshonean Society*, w: J.C. Steward, R.F. Murphy (eds.), *Evolution and Ecology. Essays on Social Transformations by Julian H. Steward*, Urbana: University of Illinois Press, s. 202-234.

Swartz M., Turner V., Tunden A.

1966 *Political Anthropology*, New York: ALDINE Publishing Company.

Weatherford J.

1981 *Tribes on the Hill*, New York: Rawson Wade.

Wierzbicki A., Załęski P.

2008 *Trybalizm a władza w Azji Centralnej*, Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor.

Wojciech Dohnal

## POWER AND AUTHORITY – POLITICAL LEADERSHIP IN ANTHROPOLOGICAL PERSPECTIVE

(Summary)

The article describes leadership concepts developed in political anthropology from its very beginnings until modern times. The author tries to trace the history of anthropological reflection on political leadership and shows how its understanding in different theoretical orientations was changing. These changes are discussed against the background of socio-political transformations taking place in the Western world. The article presents the views of evolutionists, classical functionalist concepts of leadership and their subsequent modifications made by representatives of processualism and the theory of action as well as the concepts of power and authority developed by neo-evolutionists. The last part of the article addresses most recent studies on leadership in the post-colonial world and in pluralist Western societies.

The history of anthropological studies on leadership shows how its understanding has evolved – from formal perspective, when leadership was perceived as a category identical to an exercise of power, to approaches in which leadership is understood as a dynamic structure, an aspect of social practice inseparably connected to other areas of culture such as kinship, power, prestige, religion, economics or law.

**Key words:** political anthropology, leadership, authority, power